

Wagon Pamięci „Lublin 2010” wjedzie jutro do Rzeszowa

Wagon Pamięci wyruszył 17 lipca z Lublina. Odwiedził już m. in. Warszawę, Poznań i Wrocław, a jutro o godz. 12. wjedzie na tor 3 przy peronie 1 przy dworcu głównym w Rzeszowie. Załoga pociągu zaprezentuje wystawę na temat powstania Solidarności i wydarzeń lipcowych sprzed 30 lat. Pociąg odjedzie w kierunku Łodzi o godz. 17. Swój bieg zakończy 14 sierpnia w Gdańsku, w rocznicę rozpoczęcia strajków w Stoczni Gdańskiej.

Podstawowym celem akcji jest próba konfrontacji ideałów i marzeń związanych z powstaniem „Solidarności” z rzeczywistością 2010 roku.

By nie zapomnieć o wydarzeniach z 1980 roku, na peronach miast całego kraju, które odwiedza Wagon Pamięci ustawiana jest wystawa pokazująca jak ważne w historii Polski było powstanie Solidarności. Docierać ma ona szczególnie do młodych osób, urodzonych już po upadku komunizmu.

Powiązane

- ---

Tagi: [Wagon Pamięci](#)

Posted by admin [Aktualności](#) Zapisz się do [RSS](#)

1 odpowiedź do “Wagon Pamięci „Lublin 2010” wjedzie jutro do Rzeszowa”



1. [Sławomir](#) pisze:
[20 sierpnia 2010 o 14:32](#)

Jestem świadkiem tych wypadków ,ale pośrednio.Jako student geografii na UMCS jechałem z kierunku Siedlec na praktykę studencką.Na jakiejś stacyjce przed Lublinem pociąg zatrzymano.Na początku mowiono chyba o jakiejś awarii ,ale zaraz pojawiły się pogłoski o strajku kolejarzy.Na pierwsze wrażenie było niedowierzanie-jaki strajk ,kto się odważył, itp.Wiedziałem jak zdecydowanie działa milicja.Zaczęto ślamazarnie autobusami przewozić pasażerów chyba na dworzec główny.Nadal niedowierzałem, że jest jakiś strajk.Na stacji spotkałem koleżankę ze studiów Anię i ona była bliżej tych wydażeń. Powiedziała mi szeptem na ucho , że jest strajk kolejarzy i , że przyspawali oni lokomotywę do torów.Teraz w moim „socjalistycznym umyśle” pojawił się jakiś niepokój o przyszłość .Zaczęło do mnie docierać , że dzieje się coś niezwykłego.To było budzenie umysłu!!!Znowu przewożono pasażerow na stację w kerunku Przemysła i jakby wszystko wróciło do normy ,aż do wybuchu strajków sierpniowych.Potem jakoś nie spotkałem się z informacją o PRZYSPAWANIU LOKOMOTYWY do torów.Czasem wspominano o strajku kolejarzy z Lublina jako poprzedzającym wydarzenia sierpniowe. Dobrze , że znaleźli się ludzie którzy przypominają te wydarzenia.Ja przeżyłem je bardziej emocjonalnie niż strajki sierpniowe.Sławomir Kulik Hajnówka